

**Protokół z 53 posiedzenia Komisji Dialogu Obywatelskiego, 2 listopada,
poniedziałek 2015 r., godz. 17.00 w sali 207 2p. Urzędu Miasta.**

Porządek Obrad 53 KDO w dniu 2 listopada 2015 r.:

1. Otwarcie Posiedzenia.
2. Odczytanie i głosowanie nad Porządkiem Obrad.
3. Przyjęcie Protokołu z poprzedniego Posiedzenia.
4. Budowa nowego budynku UAP w Poznaniu (punkt uzupełniony).
5. Podsumowanie dotychczasowych prac KDO dotyczących Konkursu Ofert i wstępne omówienie tematyki alokacji środków oraz kryteriów ocen.
6. Spotkanie z Zastępcą Prezydenta Poznania panem Jędrzejem Solarskim.
7. Omówienie tematyki bieżącej (Opcja: Prezentacja Fundacji im. T. Kalinowskiego).
8. Zakończenie Posiedzenia.

W posiedzeniu brały udział 22 osoby.

Ad 1 i 2.

Przedstawienie Porządku Posiedzenia przez Przewodniczącego, pana Witolda Zakrzewskiego.

Zaproponowanie przez Przewodniczącego punktu dotyczącego Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, jako punktu 4 w Posiedzeniu.

Przyjęto przez aklamacje.

Ad 3.

Przyjęcie Protokołu z poprzedniego Posiedzenia.

Ad 4.

Witold Zakrzewski: Będąc na wyjazdowym posiedzeniu Komisji Kultury i Nauki w UAP wraz z Radnymi zapoznałem się z prośbą Władz tej uczelni skierowaną do Miasta, aby przychyliło się ono do partycypowania w odrestaurowaniu budynku wieńczącego aleje Marcinkowskiego. Chodzi o wspólne pozyskanie funduszy unijnych i zgodę Władz Miasta na użyczenie odpowiedniego terenu. Jako wkład uczelnia zaproponowała również zrzeczenie się jednego z obiektów, który jest obecnie w gestii uczelni. Podaję to do informacji zebranych.

Zwracam się do Państwa z prośbą, abyśmy włączyli się do tego i przychyliłi się aby poprzeć tą inicjatywę w takim wymiarze, w jakim jest proponowana – przygotowałem propozycję Stanowiska KDO popierającą tę inicjatywę.

Zbigniew Łowżył: Potrzebowalibyśmy więcej danych aby na ten temat porozmawiać i przegłosować takie Stanowisko.

W. Zakrzewski: proponuję, to co tutaj wstępnie przedstawiłem uzupełnić na kolejnym spotkaniu KDO w obecności przedstawiciela UAP.

Szymon Stemplewski: Wróćmy do tego rozmawiając przy okazji o Olimpi, ale później.

Ad 5.

Podsumowanie dotychczasowych prac KDO dotyczących Konkursu Ofert i wstępne omówienie tematyki alokacji środków oraz kryteriów ocen.

W. Zakrzewski: Miało miejsce spotkanie z panem Prezydentem Solarskim. Byli obecni pani Dyrektor Wydziału Kultury, pan Szymon Stemplewski i ja. Zwróciłem uwagę na fakt, że zaistniała sytuacja nie pokrywająca się z propozycją uchwały o współpracy Miasta z

organizacjami pozarządowymi mianowicie stopniowego umniejszenia środków na działalność Organizacji Pozarządowych i obecnie 10 mln przeznaczone na konkursy ofert drastycznie uszczupli możliwości naszych organizacji i wpłynie negatywnie na kulturę w naszym mieście. Największym dorobkiem tego spotkania jest obecność Pana Prezydenta na dzisiejszym spotkaniu. Możemy wszyscy z Panem Prezydentem na ten temat i inne adresować pytania.

Sz. Stemplewski: Pojawiła się sugestia, że może uda się obronić te 11 mln. 600 tysięcy. Ciągłe czekamy na rozwiązanie kompromisowe.

Zb. Łowżył: Tu nie istnieje żaden kompromis. Chciałbym abyśmy zadali pytanie Prezydentowi z jakich zadań rezygnujemy? Jeżeli tych pieniędzy jest mniej to musimy z jakiegoś zadania zrezygnować.

Sz. Stemplewski: 11.600 to jest kwota jaką mieliśmy do dyspozycji w roku ubiegłym.

Zb. Łowżył: Czy kwota 11.600 zawiera w sobie wszystkie dodatkowe konkursy m.in. na rocznicę Chrztu Polski czy pieniądze na Pawilon Nowa Gazownia?

Ryszard Czapara: zgadzam się z kolegą. To jest kompletna redukcja, nie ma żadnego kompromisu.

Andrzej Pakuła: Co obejmuje ta kwota 11,600, czy obejmuje wszystkie zadania?

Dyrektor Wydziału Justyna Makowska: nie wiem, trudno powiedzieć. W tej kwocie 10 mln powinny być już natomiast zawarte dotacje wieloletnie.

R. Czapara: mówmy tylko o jednej kwocie.

Zb. Łowżył: albo rada miasta lub prezydent niech określa, których zadań nie realizujemy.

Sz. Stemplewski: to był nasz błąd, że zgodziliśmy się w zeszłym roku o obniżkę z 14 na 11.600.

R. Czapara: w 2014 roku nie było ani zadań związanych z Rocznicą Chrztu, ani Pawilonu, w zeszłym roku już były a kwota zmalała do 11.600 tyś.

W. Zakrzewski: mam przed sobą wydruki podsumowujące, które przygotował pan Marcin Kostaszuk, uwczesny zastępca dyrektora. Z konkursu wieloletniego było 5mln 460 tysięcy, cała suma razem to 11 mln 580 tysięcy – był to rok 2015. W roku 2014 z konkursu wieloletniego było 4 mln 716 tysięcy, razem 14 mln. Nasze podsumowanie jest takie: te kwoty o które pytaacie są wewnątrz, są w tej kwocie. Na tym zamknijmy tę dyskusję. Chciałbym oddać głos Pani Dyrektor bo być może pojawią się inne wątki.

Dyr. J. Makowska: Szanowni Państwo, najprawdopodobniej, gdy odwiedzi nas Pan Prezydent usłyszycie, że tych pieniędzy nie ma. Moją koncepcją było, abyśmy przynajmniej nie schodzili poniżej poziomu zeszłorocznego. Ponieważ w prognozie wieloletniej jest zapis 10 mln. Nie możemy reagować w inny sposób na Państwa postulat jak "nie ma takich środków". Robiliśmy do tej pory alokację 10 mln złotych bo te pieniądze mamy. Wszystko inne to jest walka nasza i Państwa, ale słyszymy że sytuacja jest trudna m.in. muszą być dofinansowywane żłobki...

Chciałabym omówić z Państwem kryteria ocen ofert. Staraliśmy się opracować trochę inny kształt kart ocen oraz trochę inną punktację, inny zapis – przedstawimy to do Państwa akceptacji i ewentualnych sugestii. **Chciałabym również poinformować, że oddział koordynacji współpracy miasta z organizacjami ogłasza nabór na członków konkursowych. Ten nabór trwa do 13 listopada. Prosiłabym o zgłaszanie kandydatów.**

R. Czapara: jeżeli jest ten nabór, czy jest to nabór na Konkursy do przedstawionych priorytetów?

Ad 6.

Na Posiedzenie przybył Pan Prezydent Jędrzej Solarski.

(brak części nagrania, zmiana pliku, baterii w recorderze)

Przewodniczący przywitał Prezydenta.

Głos zabrał Zbigniew Łowżył, który wspomniał o oczekiwaniach środowiska Organizacji Pozarządowych związanymi z dotacjami. Obcięcie budżetu spowoduje zniknięcie pewnych wydarzeń z mapy kulturalnej Poznania.

Zbigniew Łowżył kieruje pytanie wprost: -Jakie przedsięwzięcia mają zniknąć?!

Prezydent Jędrzej Solarski: poruszamy się w takiej a nie innej rzeczywistości. Chciałbym aby tych pieniędzy było jak najwięcej. Ja spotykam się codziennie z przedstawicielami miejskich instytucji kultury i oni mówią dokładnie to samo co państwo. Będę dokładał wszelkich starań, żeby w tej ciężkiej sytuacji budżetowej jaka jest "wyszarpnąć" jak najwięcej, ale muszę sobie zdawać sprawę, że każdy ma trudno. Stąd zabiegi moje i Pana Prezydenta Jaśkowiaka, aby pozyskiwać środki zewnętrzne np. Aquanet, Bank PKO. W związku z tym, że jest tych pieniędzy za mało to wspólnie z Wydziałem Kultury i ZKZL realizujemy projekt przywrócenia kina Olimpia miastu – dla kultury niezależnej. Tam by się znalazły teatry offowe (Teatr Strefa Cisy), to jest bardzo duży budynek, ponad 4.000m powierzchni użytkowej. Tam również będzie miejsce dla Państwa. Będzie to realizowane przez środki inwestycyjne. Chcemy dać miejsce, aby Państwo mogli tworzyć. Próbuję jak najwięcej pieniędzy zdobyć na kulturę, również na kulturę niezależną.

R. Czapara, Stowarzyszenie Czas Kultury: cieszy mnie, że będzie Pan zabiegał o środki na kulturę. Mam nadzieję, że podpowiemy rozwiązania, aby ten budżet przeznaczony na zadania, które my realizujemy pozostanie nie zmieniony lub zostanie zwiększony. To co robimy jako NGO-sy, jest unikatowe. Proszę pamiętać, że dla większości z nas środki które dostajemy w ramach dotacji to jest zaledwie część tego co potrafimy pozyskać z innych źródeł. Jesteśmy pod tym względem liderami. Żadna jednostka nie ma takich wyników jak my. W związku z tym proszę na nas patrzeć inaczej. Podcinanie kwoty na kulturę to podcinanie nam skrzydeł.

Proszę również wziąć pod uwagę, że pracujemy też w oparciu o wolontariat, angażujemy mnóstwo ludzi. Proszę pamiętać o tych wszystkich sprawach.

Prez. J. Solarski: Trudno się z tym nie zgodzić. My przygotowaliśmy taki projekt, gdzie będziemy mieć pewną pulę w naszym budżecie na wkład wkłasy dla NGO-sów np. w konkursach unijnych.

A. Pakuła, Stowarzyszenie Żółta Kartka, Korporacja Teatralna: Zgadzam się z tym co powiedział Ryszard i Zbyszek. Jest to kolejny rok kiedy kwota na kulturę spada, jest żenująco niska. Prezydent Jaśkowiak deklarował miasto obywatelskie. Jest ogromny rozdźwięk polityki kulturalnej. Jest to zaprzeczenie tych deklaracji. Nie może być tak, że ta kwota spada. To my staramy się o to, aby ta kultura docierała tam gdzie jej nie ma. Powinniśmy o to walczyć. Przypominając temat Transatlantyku, czyli kwoty która mogła by wrócić do puli, a poszła do instytucji kultury, to też jest nie dobry symptom.

Prez. J. Solarski: Jeśli chodzi o Transatlantyk i część tej kwoty...związki zawodowe z instytucji kultury wskazywały na bardzo niskie płace. Ci ludzie zarabiali minimum (bez stanowisk kierowniczych). Po konsultacji z prezydentem postanowiłem część tej kwoty przeznaczyć na podwyżki, ale tylko dla tych, którzy zarabiają najmniej, a są to osoby z wieloletnim doświadczeniem.

Pan Janusz Kobeszko, niezależny ekspert: Można poszukać tych pieniędzy także tam, gdzie nie są one bezpośrednio związane z kulturą. Te pieniądze na świecie były znajdowane w dziale "inwestycje". Państwo macie 580 mln. w dziale inwestycje. Wystarczy podjąć na mocy krajowej polityki miejskiej uchwałę na temat sztuki w inwestycji i dostajecie Państwo dodatkowy strumień pieniędzy w zależności od procenta jaki w projektach publicznych się znajdzie, przeznaczony na sztuki wizualne na przykład. Zwykle miasta przyjmują od 1% do 2%. Ja zrobiłem proste obliczenia, 1,3% przeznaczony na tzw sztukę inwestycji daje 8 mln złotych na sztuki wizualne w roku 2016. Przykładem jest Wojciech Fangor. Ja namawiam Poznań, który mógłby być pierwszym miastem w Polsce,

mogę pomóc w uzasadnieniu tej uchwały (mam gotowe uzasadnienie tej uchwały), aby taką uchwałę podjąć, udowadniając, że sztuka i kultura mogą być związane z gospodarką. Namawiam Poznań, który na podstawie krajowej polityki miejskiej mógłby podjąć taką uchwałę. Udowodnili by Państwo, że sztuka może być związana z gospodarką.

Zb. Łowżył: Chciałbym przypomnieć, że jedynym polskim projektem w związku z Kreatywną Europą był poznański projekt Aktywator. Następne rozdanie będzie pod koniec 2016 roku. Szansa, że ktoś z poznańskich NGOów taki grant otrzyma jest bardzo niska.

Druga sprawa: bardzo spadnie jakość tych wydarzeń, nawet tych, które otrzymają środki. One już bardzo dużo pozyskały zewnętrznie, ale to nie jest sytuacja ciągła. Oczekiwania społeczne są z roku na rok coraz większe. Mówimy "wracamy nad wartość", ale za tym nie idą środki na kulturę. Na pewno spadną rzeczy związane z promocją, co jednocześnie obniży przychody ze źródeł pozyskanych od sponsorów. Zewnętrzni sponsorzy w przypadku takich cięć się od nas odwrócą. Obawiam się dużej frustracji ze strony tysięcy osób zaangażowanych w tworzenie kultury w tym mieście. Ja rozumiem pracowników kultury, ale my mamy taką sytuację, że nie wiadomo czy w ogóle będziemy funkcjonowali.

Sz. Stemplewski: Dwie sprawy. Rozumiemy, że sytuacja całego sektora nie jest łatwa. Struktura naszych organizacji jest oparta w dużej mierze na zatrudnianiu osób. Średnia wieku osób, które zatrudniamy to jest 23 lata. Nie wiem ile osób kształcimy, które później mają doświadczenie procentujące bardzo często w innych miastach, nie w Poznaniu. My robimy projekty, które czasem są wręcz innowacyjne w skali świata, ale nic nam to nie gwarantuje. Cały czas przemysł kreatywny działa bardzo ciężko w Poznaniu. Bardzo się cieszę mocnymi, jasnymi komunikatami jak to próbować zmieniać szczególnie w Poznaniu gdzie ta część gospodarczo finansowa jest bardzo ważna. Wrócę tu do liczb, do Malty (zaznaczając, że nie mam z tym problemu): Malta przed tą dotacją jubileuszową, miała dotację w roku 2014 2,5 mln czyli jeśli obniżamy o 30%, zostaje nam 1,75 mln i zostaje kwota, która jest jakoś sprawiedliwa. Wydaje mi się, że trzeba tutaj patrzeć na te liczby i szukać w jakiś sposób sprawiedliwych rozwiązań.

Małgorzata Suchacka, Czas Kultury: było by świetnie gdybyśmy mogli mieć priorytet związany z inwestycjami, promocją miasta, rewitalizacją – szukać tych pieniędzy w innych obszarach.

Paweł Gugulek: czy pieniądze, które były przeznaczone na Transatlantyk, które powinny służyć organizacją pozarządowym na organizację życia kulturalne, w tym roku zostały przeznaczone na podniesienie poziomu pensji pracowników kultury? I drugie pytanie: co się stanie jeśli Fundacja Transatlantyk zdecyduje się złożyć wniosek na organizację części festiwalu w tym mieście?

Prez. J. Solarski: część kwoty z dotacji dla Transatlantyku została przeznaczona na podniesienie pensji najmniej zarabiającym pracownikom instytucji kultury, reszta weszła w pulę kulturalną, ale musimy też myśleć o Rocznicę Chrztu, tam też musimy te pieniądze zabezpieczać. Będę się starał aby całość tych imprez Rocznicę Chrztu była dofinansowana z pieniędzy ogólnopaństwowych. Jeśli chodzi o Transatlantyk mamy duże problemy z rozliczeniem poprzednich środków, na ten moment jest absolutne milczenie ze strony Pana Jana A.P. Kaczmarka.

Zb. Łowżył: ad vocem – konkurs został ogłoszony w ministerstwie. Nie ma szans żeby cokolwiek tu zrobić.

R. Czapara: Panie Prezydencie, chciałbym, aby Pan zwrócił uwagę, że chodzi o to, aby te wszystkie środki, które być przeznaczone na kulturę, zostały powiększone. Zupełnym nieporozumieniem jest, że z tej puli środków, które były w puli, załatwia się problemy pracowników instytucji kultury. Chodzi o to, aby w budżecie miasta, w innych sektorach, pozycjach, rezerwować środki, które będą zarezerwowane na te działania, które są realizowane w obszarze kultury.

Zb. Łowżył: to jest ponad 100 wydarzeń. Boimy się fali frustracji, która nastąpi. Nie da rady zrobić projektu za 70 tysięcy za 30 tysięcy. Jak możemy Pana Prezydenta wesprzeć, to jest pytanie?

Prez. J. Solarski: miasto składa się z pewnych części...Zostałem wiceprezydentem pod koniec sierpnia czyli wtedy kiedy zremby budżetu były zamknięte.

Powiem tak, zobaczymy jak nasz budżet w przeciągu 2 tygodni będzie ostatecznie wyglądał.

Powiem szczerze – nie wydaje mi się, aby była szansa na pozyskanie tych 4 milionów... Ja robię wszystko, aby ta kwota była wyższa, zdaje sobie sprawę, że ona jest za niska. Widząc zaangażowanie Państwa, widzę, że te kwoty które przeznaczamy nie są wystarczające.

Budżet jest maksymalnie już pozapinany i nadal się nie spina. Państwo macie swoje priorytety, a ja je absolutnie rozumiem.

Zb. Łowżył: to może zrezygnujemy z jakiegoś zadania, proponuje aby zrezygnować z ostatniego, związanego z obchodami rocznicy Chrztu Polski.

M. Suchacka: ad vocem, był też pomysł, aby temat uwzględnić we wszystkich typach działań. Zadania powinny dotyczyć typów działań a nie tematów.

Pani Anna Wachowska-Kucharska: potrzeba zmiany myślenia. Do nas ta informacja podwyżek dla instytucji kultury jak najbardziej przemawia, to był ważny gest. Nasz apel jest taki, aby przestać traktować kulturę jako narzędzie promocji a narzędzie rozwoju miasta. Może ten typ myślenia pozwoli na zweryfikowanie tych informacji, które do nas docierają.

Zb. Łowżył: działania kulturalne z priorytetu ostatniego, to nie jest miasto-twórcze. Nic z tego nie wynika, kompetencje kulturalne nie wzrosną.

Filip Szymczak: chodzi o te deklaracje, które kiedyś się pojawiały...deklaracja o tym żeby ożywić centrum, ożywić Garbary. Potem była deklaracja o rzece. Wyszło z tego dużo problemów, ale ta rzeka została otwarta. Chciałbym uzyskać deklaracje, jak ma się rozwijać ta aktywność nad rzeką? Były też jakieś deklaracje, żeby zamykać część lokali, sklepów monopolowych w okolicach rzeki...

Prez. J. Solarski: absolutnie przywracamy rzekę miastu. Działania są już wykonywane. Natomiast problem spożywania alkoholu w miejscach publicznych jest szerokim problemem, trzeba wielopunktowych działań. Niepokój społeczny niosą sklepy, gdzie jest sprzedaż alkoholu wysokoprocentowego całodobowa. Muszą być takie działania jak zwiększanie patroli a do tego zero tolerancji dla takich określonych zachowań. To są bardzo trudne problemy.

Zb. Łowżył: proszę popatrzeć na taką alokację środków: milion złotych na poprawę jakości przestrzeni publicznej. Tam są potworne zobowiązania, a jednocześnie milion złotych jest na obchody rocznicy chrztu – nie może tak być.

A. Pakuła: trzeba zacząć tą kulturę traktować poważnie. Ciągłe ograniczane wydatki na kulturę skutkują tym, że mamy to co mamy...

W. Zakrzewski: wystarczy tylko wspomnieć jak rosną środki na kulturę w sąsiedniej Bydgoszczy... Jest tam progresywny wzrost nakładów na kulturę zadeklarowany przez Prezydenta.

R. Czapara: Kolega zasadnie zapytał w jaki sposób możemy Panu Prezydentowi pomóc...Wydaje mi się, że nie wszyscy władarze tego miasta mają świadomość, w jaki sposób my możemy te wszystkie cele osiągnąć. Państwu jest potrzebna wiedza czego mieszkańcy potrzebują.

Jeśli priorytety nie zostały uchwalone to wniosek kolegi by wyeliminować priorytet 7 jest jak najbardziej na miejscu.

Zb. Łowżył: jeżeli pamięć historyczna to jest 1/4 wszystkich środków do podziału nie licząc Malty to to nie jest dobrze.

A. Pakuła: jest też kwestia zlikwidowanego biura promocji. Czy np Festiwal Malta w jakiejś swojej dużej części nie powinien otrzymywać dofinansowania z biura promocji?

M. Suchacka: ad vocem - aby można było określić kwotę procentową w projekcie jaką można przeznaczać na promocję, albo określić osobny konkurs dla organizacji które otrzymały wsparcie finansowe do projektów, aby je można było promować.

Prez. J. Solarski: obecnie trwa konkurs na dyrektora, który będzie odpowiedzialny za promocję w mieście. Zostanie on wybrany do końca listopada. Wtedy będziemy mogli rozmawiać o tym podziale środków, które były w Biurze Promocji. Muszę iść teraz na kolejne spotkanie. Deklaruje, że będę się z Państwem spotykał, jestem do Państwa dyspozycji.

Zb. Łowżył: prosimy aby Pan trzymał naszą stronę. Nam jest trudniej niż instytucją. My się tu zbieramy i tu stanowimy jakąś siłę.

Prez. J. Solarski: mam nadzieję, że wspólnymi siłami osiągniemy sukces.

Pan Prezydent Jędrzej Solarski opuścił Posiedzenie.

Przewodniczący podziękował Prezydentowi za przybycie na obrady.

Ad 7.

Obecny na spotkaniu Adam Kalinowski z Fundacji im. T. Kalinowskiego przekazał obecnym materiały dotyczące projektu Open Art Festival.

Kontynuowano dalszą problematykę dotyczącą Konkursów.

Sz. Stemplewski: Pojawiła się tutaj ważna sprawa z tą promocją. Jeśli ktoś chce brać pieniądze z promocji, to musi promować Poznań realnie np. poprzez obecność miasta w nazwie wydarzenia.

W. Zakrzewski: jako głos w dyskusji: przyszedł do mnie list od nie mogących uczestniczyć reprezentantów Fundacji Otwarta Strefa Kultury z Łazarza, ponieważ tekst jest długi nie będę go czytał ale przytoczę najważniejszą jego część, jest to wniosek o zmniejszenie wkładu własnego. Przekazuję list Pani Dyrektor.

R. Czapara: nie zakończyliśmy tamtego tematu. Nie ma co liczyć na cuda i być optymistą, jeżeli się temu nie pomoże. Jeżeli tu padły argumenty powinniśmy je zredagować i rozesłać władzom tego miasta. Taki jest mój wniosek. Dzisiaj podczas dyskusji padły bardzo sensowne argumenty za zasadnością takiej kwoty, o której rozmawialiśmy. Deklaruje się do redakcji tego pisma.

W. Zakrzewski: konkluzja z tego spotkania powinna być wyartykuowana. Jaki mamy na to czas?

R. Czapara: kiedy kończą się prace nad budżetem?

Dyr. J. Makowska: 17 listopada jest uchwalany budżet.

W. Zakrzewski: w takiej sytuacji musimy to przegłosować. Zredagujmy to na podstawie protokołu.

Sz. Stemplewski: trzeba to też wysłać do prasy.

Zb. Łowżył: Kolejne wnioski po spotkaniu z prezydentem: musimy na razie zajmować się tym 10 mln. Tak czy owak, z sumy 4,5 mln 1 mln na punkt 6 i 7 to jest suma, która powinna być zdecydowanie zmniejszona na poczet wszystkich innych działań.

A. Pakuła: czy Panie z urzędu mają przygotowaną tabelę kryteria ocen do poszczególnych priorytetów?

Dyr. J. Makowska: prześlemy to państwu, prześlemy do zapoznania się.

A. Pakuła: druga kwestia bardzo ważna - progu 50%, bardzo ważnego, bo on porządkuje pewne rzeczy, czyli jeden beneficjent nie może wziąć ponad 50% z danego priorytetu, z danej puli.

Mówiliśmy też o proporcjonalności wkładu własnego i kwoty dofinansowanej – im więcej chcemy tym więcej musimy dać. To również jest bardzo ważna kwestia. Trzecia rzecz – niezgodność z priorytetem.

Dyr. J. Makowska: proponujemy taki sposób: w pierwszym punkcie oceny wartości merytorycznej też bierzemy pod uwagę adekwatność założeń priorytetu danego projektu (następuje rozdanie materiałów przygotowanych przez Panią Dyrektora i Wydział Kultury).

W. Zakrzewski: chciałbym dokończyć temat wspomniany w piśmie fundacji z Łazarza.

Dyr. J. Makowska: myślimy o tym, żeby wprowadzić znacznie niższe progi wkładu własnego finansowego, przy zachowaniu wkładu osobowego. To będzie uzależnione od wnioskowanej kwoty dotacji. Bierzemy to pod uwagę. Umówmy się że do przyszłego tygodnia Państwo zapoznacie się i prześlecie wszystkie uwagi.

W. Zakrzewski: jako KDO zgłosiliśmy wniosek, w którym chodziło o to, że będziemy mieć wpływ jako KDO poprzez opiniowanie kandydatów, czy zostało to wzięte pod uwagę?

Zb. Łowżył: został ogłoszony teraz nabór, ogłoszenie konkursu to jest następna kwestia i w ramach ogłoszenia tego konkursu mamy pewnie jeszcze taką możliwość, że przy konkursach na kulturę będzie to tak realizowane.

Dyr. J. Makowska: ten wniosek, ta propozycja nie została nam w ogóle przedstawiona do zaopiniowania.

W. Zakrzewski: zobowiązuję się do sprawdzenia co dzieje się z naszymi poprawkami przekazanymi do Oddziału Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi.

Sz. Stemplewski: moim zdaniem teraz przed głosowaniem nad kwotami powinniśmy głosować nad zasadami, pytanie czy Państwo to rozumieją? Mówię o 3 zasadach. Pytanie również, czy jest możliwość przesuwania pieniędzy pomiędzy poszczególnymi priorytetami. Pierwsza żeby wprowadzić limit, druga to kwestia czystości priorytetu (jeśli zadanie jest niezgodne z priorytetem to nie dostaje dofinansowania) i trzecia żeby pieniądze nie przechodziły pomiędzy priorytetami.

Zb. Łowżył: między priorytetami tak, między konkursami nie.

A. Pakuła: tam była jeszcze jedna kwestia. Jeżeli w danym priorytecie pojawiło się ileś ofert które są dość słabe i komisja to czuje, lepiej to zostawić i zrobić drugi konkurs. Dajmy też

Sz. Stemplewski: ad vocem – jeżeli tak było to bardzo ważny jest dobór tych priorytetów ponieważ np. wygrała historia a przegrało wydawnictwo. Takich rzeczy byśmy nie chcieli. Ja dowiedziałem się, że podział jest na komisji, na edukację i sztuki przestrzenne i będąc tutaj dowiedziałem się, że to jest jedna pula. Jeżeli coś takiego robimy to musi być to starannie przygotowane, musi być to jasne nie tylko dla tych którzy oceniają, ale także dla tych którzy piszą.

M. Suchacka: te wszystkie postulaty są z zasady słuszne, ale jeśli priorytet ma 300 tysięcy i ma być ograniczona ilość do 50% i nie mamy składać na inne priorytety...

A. Pakuła: chodzi tylko o to, aby nie wziąć więcej niż połowa puli priorytetu. Jedno zadanie w ramach priorytetu nie może być finansowane kwotą większą niż 50% całości.

R. Czapara: poprzednim razem zasugerowaliśmy, że będą łączone priorytety. Czy państwo (z Wydziału Kultury) dalej podtrzymują ten pomysł i które priorytety wg tej nowej numeracji są łączone? Jaki jest ten projekt Państwa wydziału?

Dyr. J. Makowska: Chcielibyśmy połączyć priorytet 6 i 7 (Chrzest, Czerwiec i Historie) / 5 i 4 (wydarzenia i współpracę z zagranicą), zastanawiamy się nad przestrzenią i edukacją i wydawniczy osobno.

R. Czapara: czyli były by 4 komisje konkursowe. O tyle jest to ważne, że jeżeli mamy wysyłać kandydatów do komisji, musimy mieć tego świadomość.

W. Zakrzewski: wróć do tematu wspomnianych wcześniej poprawek, akapitu, o który nam chodziło. Postulowana zmiana dotyczyła "informacji odnośnie kandydatów do komisji konkursowych rozpowszechnia się również w ramach KDO" i na tym punkt się kończył. Myśmy postulowali dopisek: "która ma prawo rekomendować kandydatów do składu

komisji konkursowej". Jak to uzasadniłem? KDO nie mają żadnych instrumentów, pozwalających na realizację celów, do jakich zostało powołanych. W związku z tym nawiązałem do Regulaminu KDO, gdzie zapisana jest nasza rola; mamy pełne prawo żeby rekomendować te osoby.

R. Czapara: opiniujemy wielokrotnie i nasze opinie nie były dotąd brane pod uwagę. Chciałbym żebyśmy te wnioski konkursowe zebrali, żeby jakaś grupa robocza przygotowała te wszystkie postulaty, przesłała wszystkim i żeby to się utrwaliło.

W. Zakrzewski: do 17 listopada mamy czas.

A. Pakuła: w tym tygodniu musimy to zebrać i upublicznić.

W. Zakrzewski: istotą jest, aby z tej dyskusji były wnioski i żebyśmy mogli je przegłosować, lub dać możliwości do pracy Zespołowi Roboczemu, który to przedstawi.

Zb. Łowżył: wniosek formalny. Wnoszę pod głosowanie taki punkt: w obecnej sytuacji, gdy 4,5 mln zostaje na działania historyczne itd. kwota 1 mln jest za wysoka. Wnioskuje, aby tą kwotę zmniejszyć o połowę a resztę przeznaczyć na inne zadania.

R. Czapara: po pierwsze walczymy o 14 mln. Wniosek Zbyszka może być głosowany w momencie, kiedy będzie wiedzieć jaką kwotą dysponujemy. To co dzisiaj dyskutujemy powinno być zredagowane, wysłane i dyskusja z głosowaniem na następny raz.

Sz. Stemplewski: Spróbuję uargumentować dlaczego zaproponowałem abyśmy przegłosowali te zasady. Tylko w kierunku obrony tych 14 mln. My tylko składamy nasze propozycje, decyduje Wydział, Prezydent. Aby to miało ręce i nogi trzeba zacząć od zasad. Nie możemy przenosić głosowania nad zasadami na kolejne posiedzenia.

M. Suchacka: Jedna organizacja w ramach jednego priorytetu jest w stanie wymyślić kilka fajnych działań. Mam uwagę aby to dotyczyło działania a nie organizacji.

Sz. Stemplewski: Chodzi o to aby jedna organizacja nie monopolizowała rynku.

Ad 8.

W. Zakrzewski: Zgodnie z sugestią upoważniony Zespół Roboczy, któremu będzie organizacyjnie przewodził Zbigniew Łowżył przedstawi Wydziałowi Kultury uściślone Stanowiska odnośnie alokacji i kryteriów ocen. Zostaną one Państwu przesłane w możliwie najszybszym terminie po ich opracowaniu. Jak wcześniej wspomniałem, zwołam kolejne Posiedzenie jeszcze raz w tym miesiącu, może za tydzień. Dziękuję Państwu za przybycie.

Na tym Posiedzenie zostało zakończone.

Sekretarz KDO

Aleksander Rudawski

Przewodniczący KDO

Witold Zakrzewski